

Sygn. akt I C 1382/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2014r

Sąd Okręgowy w Siedlcach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Andrzej Kirsch

Protokolant st. sek. sąd. Joanna Makać

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2014r w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa E. S.

przeciwko (...). z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

I. zasądza od pozwanego(...). z siedzibą w W. na rzecz powódki E. S. kwotę **57.600** (pięćdziesiąt siedem tysięcy sześćset) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami:

- od kwoty 4.800 (cztery tysiące osiemset) złotych od dnia 17 września 2012r do dnia 17 października 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym i od dnia 18 października 2014r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

- od kwoty 52.800 (pięćdziesiąt dwa tysiące osiemset) złotych od dnia 5 lutego 2014r do dnia 17 października 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym i od dnia 18 października 2014r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

II. zasądza od pozwanego(...). z siedzibą w W. na rzecz powódki E. S. kwotę **30.000** (trzydzieści tysięcy) złotych tytułem odszkodowania wraz z odsetkami od dnia 31 stycznia 2013r do dnia 17 października 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym i od dnia 18 października 2014r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

III. zasądza od pozwanego (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki E. S. kwotę **4.431** (cztery tysiące czterysta trzydzieści jeden) złotych tytułem odszkodowania wraz z odsetkami od dnia 23 lutego 2013r do dnia 17 października 2014r w wysokości 13% w stosunku rocznym i od dnia 18 października 2014r do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami,

IV. w pozostałej części powództwo oddała,

V. zasądza od pozwanego(...). z siedzibą w W. na rzecz powódki E. S. kwotę 3.599,62 (trzy tysiące pięćset dziewięćdziesiąt dziewięć złotych i sześćdziesiąt dwa grosze) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu,

VI. nakazuje pobrać od pozwanego (...). z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – kasa Sądu Okręgowego w Siedlcach kwotę 186 (sto osiemdziesiąt sześć) złotych tytułem wynagrodzenia biegłych za sporządzenie opinii, pokrytego tymczasowo z sum Skarbu Państwa oraz kwotę 4.634,54 (cztery tysiące sześćset trzydzieści cztery złote i pięćdziesiąt cztery grosze) tytułem opłaty od pozwu od uwzględnionej części powództwa, od uiszczenia której powódka była zwolniona.

Sygn. akt I C 1382/12

UZASADNIENIE

W dniu 13 grudnia 2012r wpłynął do Sądu Okręgowego w Siedlcach pozew E. S., w którym wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. (poprzednik prawny (...). z siedzibą w W.):

- kwoty 67.600 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek śmierci syna, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 września 2012r do dnia zapłaty,

- kwoty 35.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w związku ze śmiercią syna, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 września 2012r do dnia zapłaty,

- kwoty 5.169 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu syna, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia następującego po upływie 30 dni od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty,

oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podniesiono, że w dniu 3 czerwca 2012r doszło do tragicznego wypadku. N. P. kierujący samochodem marki(...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, wyjeżdżając z łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem, który uderzył w drzewo, a następnie zapalił się. Syn powódki – A. S., który był pasażerem pojazdu, doznał obrażeń ciała skutkujących jego zgonem. Powódka stwierdziła, że zgłosiła pozwanemu swoje roszczenia i pozwany w dniu 17 września 2012r wypłacił jej tytułem zadośćuczynienia kwotę 2.400 zł, przyjmując jako wyjściową kwotę 12.000 zł. Zdaniem powódki, nie było podstaw do przyjęcia przyczynienia się A. S. do powstania szkody na poziomie aż 80%. Strona powodowa uznała przyczynienia się A. S. do zaistnienia i skutków wypadku, ale na poziomie 25-30%, które miało wynikać z faktu, że zdecydował się on na jazdę jako pasażer z nietrzeźwym kierowcą. W ocenie powódki, brak było jednak dowodów na okoliczność, że A. S. w chwili wypadku nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Powódka podała, że jej syn miał w chwili śmierci niespełna 25 lat, na stałe z nią zamieszkiwał i prowadzili oni wspólne gospodarstwo domowe. Stwierdziła, że A. był jej jedynym synem, była z nim bardzo zżyta i był dla niej najbliższą osobą. A. S. przez dwa lata zamieszkiwał w W., pracował tam, ale bardzo często przyjeżdżał do domu, wspierał powódkę duchowo i materialnie. Kiedy we wrześniu 2011r powódka straciła pracę, A. powrócił na stałe do domu rodzinnego, aby się nią zająć. Powódka podała, że wiadomość o śmierci syna była w jej życiu punktem zwrotnym i najgorszym wydarzeniem. Doznała ona bardzo silnego wstrząsu psychicznego, który do dziś nie pozwala jej normalnie funkcjonować. Powódka stwierdziła, że nie może spać, jeść, straciła energię życiową, w konsekwencji musiała podjąć leczenie psychiatryczne. Podniosła, że więź matki z dzieckiem ma charakter specyficzny, ma szczególne zabarwienie emocjonalne, stanowiąc najwyższą formę więzi uczuciowej pomiędzy ludźmi. Odnośnie żądania zasądzenia odszkodowania, powódka stwierdziła, że jest osobą częściowo niezdolną do pracy, a jej dochód wynosi zaledwie 404 zł miesięcznie. Podała, że koszty eksploatacyjne domu pokrywał jej syn A. S., kupował większość produktów spożywczych, wykonywał w domu wszystkie typowo męskie prace. Pracując w W. zarabiał około 3.000 zł netto miesięcznie, a po powrocie do miejsca zamieszkania matki zatrudnił się przy pracach dorywczych uzyskując z tego tytułu dochody na poziomie około 2.500 zł miesięcznie. Większość pieniędzy przeznaczał na utrzymanie swoje i swojej matki. Powódka stwierdziła, że wraz ze śmiercią syna dramatycznie pogorszyła się jej sytuacja życiowa. Nie jest w stanie utrzymać się z osiągniętych dochodów. W uzasadnieniu pozwu powódka przedstawiła zestawienie wydatków poniesionych w związku z pogrzebem syna, które pomniejszyła o 30% tytułem przyczynienia, żądając ostatecznie zasądzenia kwoty 5.169 zł.

W dniu 8 lutego 2013r wpłynęła do akt sprawy odpowiedź na pozew pozwanego (...) z siedzibą w W.. Pełnomocnik pozwanego nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew podniesiono, że pozwany przyjął odpowiedzialność za skutki wypadku, ustalił wysokość zadośćuczynienia na kwotę 12.000 zł i po dokonaniu potrącenia 80% z tytułu przyczynienia – wypłacił powódce kwotę 2.400 zł. Pełnomocnik pozwanego stwierdziła, że bezpośrednio przed wypadkiem A. S. spożywał alkohol z osobą, która następnie kierowała pojazdem. Ponadto, zarzucono, że A. S. nakłonił N. P. do kierowania samochodem. Winno to zatem skutkować ustaleniem, że A.

S. przyczynił się do powstania i rozmiarów szkody. Odnośnie żądania zasądzenia odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, pełnomocnik pozwanego podniosła, że w toku postępowania likwidacyjnego powódka nie przedstawiła żadnych dokumentów i nie udowodniła, jakie dochody uzyskiwał A. S. oraz, aby ona w jakimś zakresie z nich korzystała. Tym samym, zdaniem pełnomocnika pozwanego, pogorszenie sytuacji życiowej powódki nie zostało udowodnione (k. 37-40).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 3 czerwca 2012r w miejscowości W., N. P. kierujący samochodem marki (...), wyjeżdżając z łuku drogi, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na lewe pobocze, gdzie uderzył w drzewo. W wyniku zdarzenia samochód zapalił się. Kierujący pojazdem N. P., jak również jego pasażer A. S., na skutek odniesionych obrażeń zginęli. A. S. nie udało się wydobyć z samochodu, spłonął on wewnątrz pojazdu.

Postanowieniem z dnia 4 września 2012r Komenda Powiatowa Policji w B. umorzyła śledztwo z powodu śmierci osoby sprawcy wypadku N. P..

Dzień lub dwa dni przed wypadkiem A. S. i N. P. przyjechali do miejsca zamieszkania K. S.. Pomagali mu przy ocieplaniu budynku. Wieczorem w dniu 2 czerwca 2012r wszyscy udali się na dyskotekę, gdzie spożywali alkohol. Po dyskotece mężczyźni wrócili do domu K. S. i w dalszym ciągu pili alkohol. Następnego dnia, tj. 3 czerwca 2012r, A. S. i N. P. kilkakrotnie jeździli do sklepu w celu zakupu alkoholu. Spożywali go u K. S.. Podczas ostatniego wyjazdu do sklepu miał miejsce wypadek, w wyniku którego A. S. i N. P. ponieśli śmierć.

Badania toksykologiczne wykazały, że w chwili wypadku A. S. miał we krwi 1,1 promila alkoholu etylowego, zaś N. P. miał we krwi 1,7 promila alkoholu etylowego.

Powódka E. S. zamieszkuje w miejscowości G.. Jest ona osobą częściowo niezdolną do pracy i od 1993r przebywa na rencie. W 2012r otrzymywała rentę w kwocie 480-490 zł miesięcznie, obecnie jej wysokość wynosi 670 zł. Powódka E. S. miała troje dzieci: dwie córki i syna A. S..

A. S. miał 24 lata. Do 2011r pracował w W. i zajmował się pracami budowlanymi. Z powodu trudnej sytuacji zdrowotnej i materialnej swojej matki, A. S. zrezygnował z pracy w W. i powrócił do domu matki. Bezpośrednio przed wypadkiem na stałe z nią zamieszkiwał. Zajmował się pracami dorywczymi, pracował u swoich sąsiadów, jak również w okolicznych miejscowościach. Uzyskiwał wynagrodzenie od 70 do 100 zł za dzień pracy. Wynagrodzenie przeznaczał na swoje utrzymanie i utrzymanie matki. Kupował artykuły spożywcze, pokrywał połowę kosztów eksploatacyjnych domu. Wykonywał wszystkie prace porządkowe na posesji i prace remontowe w domu. Pozostałą część kosztów ponosiła siostra A. P. B., która wraz z rodziną zamieszkiwała w tym samym domu. Koszty opału wynosiły w sezonie jesienno-zimowym od 2 do 3 tysięcy złotych i po połowie ponosili je A. S. i P. B..

Powódka E. S. była bardzo silnie związana uczuciowo i emocjonalnie ze swoim synem. Był on dla niej bardzo dużym wsparciem. A. S. opiekował się swoją matką. Nagła śmierć syna spowodowała u powódki ogromny szok. Związane z nim emocje były silne, z poczuciem rozpacz, niesprawiedliwości, zaprzeczeniem, odwróceniem się od religii i ludzi. Stopień negatywnych przeżyć powódki w pierwszym okresie żałoby (3-4 miesiące) był znaczny. Po śmierci syna powódka podjęła leczenie psychiatryczne. Po podjęciu leczenia polepszyły się jej możliwości adaptacyjne, żałoba zakończył się reorganizacją. Obecnie brak jest u powódki symptomów zaburzeń psychicznych. Powódka E. S. często odwiedza grób syna, powracając do niej bolesne wspomnienia. W pierwszym okresie po śmierci syna zdecydowanie pogorszyło się jej funkcjonowanie. Była apatyczna, straciła energię życiową, izolowała się od otoczenia. Podczas świąt i uroczystości rodzinnych powódka odczuwa smutek i żal, ma poczucie pustki z powodu utraty osoby, która się o nią troszczyła i wspomagała ją materialnie.

Pojazd, którym kierował sprawca wypadku objęty był ubezpieczeniem oc komunikacyjnym w (...) S.A. z siedzibą w W.. Zawarcie umowy zostało potwierdzone polisą (...) i okres ochrony ubezpieczeniowej trwał od 1 grudnia 2011r do 30 listopada 2012r.

Decyzją z dnia 17 września 2012r (...) S.A. z siedzibą w W. ustaliło należne powódce zadośćuczynienie na kwotę 12.000 zł i po ustaleniu przyczynienia się A. S. do powstania i zakresu szkody na 80% - dokonało wypłaty na rzecz powódki kwoty 2.400 zł.

Koszty pogrzebu A. S. zostały początkowo poniesione przez P. B.. Powódka E. S. zwróciła córce kwotę około 4.000 zł, ale w dalszym ciągu zobowiązana jest do zwrotu pozostałych poniesionych przez córkę wydatków.

Z dniem 18 października 2012r doszło do przejścia i przeniesienia całego majątku spółki (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz (...) z siedzibą w W..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów: Odpisu skróconego zgonu A. S. (k. 13), kopii postanowienia o umorzeniu śledztwa z dnia 4 września 2012r (k. 14-15), zaświadczenia lekarskiego z dnia 11 września 2012r (k. 16), historii choroby z poradni zdrowia psychicznego (k. 17-19), decyzji ubezpieczyciela z dnia 17 września 2012r (k. 21-23), faktur i rachunków (k. 24-28), postanowienia Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w W. z dnia 28 grudnia 2012r (k. 47-47v), zeznań świadków J. S., B. C. i P. B. zarejestrowanych na rozprawie w dniu 19 lutego 2013r, pisma w przedmiocie rozwiązania umowy o pracę za wypowiedzeniem z dnia 17 sierpnia 2011r (k. 61), historii choroby powódki (k. 111), opinii biegłych psychiatry i psychologa (k. 117-118 i 149-150), dowodów zgromadzonych w toku postępowania przygotowawczego szczegółowo opisanych w postanowieniu Sądu z dnia 15 maja 2014r (k. 176v), zeznań świadka K. S. zarejestrowanych na rozprawie w dniu 30 czerwca 2014r, zeznań powódki E. S. zarejestrowanych na rozprawie w dniu 30 czerwca 2014r, zeznań świadka P. B. zarejestrowanych na rozprawie w dniu 3 października 2014r, dokumentacji zgromadzonej w toku postępowania likwidacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W myśl art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013. 392 j.t.), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Art. 35 w/w ustawy stanowi natomiast, iż ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Nie ulega zatem wątpliwości, że co do zasady ciężar na pozwanym (...) z siedzibą w W. obowiązek odszkodowawczy, ponieważ właściciel pojazdu, którym kierował sprawca wypadku, zawarł z (...) S.A. z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia w zakresie oc i okres odpowiedzialności obejmował datę wypadku, tj. dzień 3 czerwca 2012r.

Zgodnie z art. 446 par. 1 kc „jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł”. Ustawą z dnia 30 maja 2008r o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, dodany został do art. 446 kc paragraf 4 o treści: „sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”. Zatem zobowiązanym do naprawienia szkody na podstawie art. 446 par. 4 kc jest podmiot, który ponosi odpowiedzialność deliktową za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia, a w konsekwencji śmierć bezpośrednio poszkodowanego.

Przewidziane w art. 446 par. 4 kc zadośćuczynienie ma kompensować uszczerbek niemajątkowy doznany przez najbliższych członków rodziny zmarłego. Kompensacji podlega krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Zadośćuczynienie pieniężne przyznane na podstawie art. 446 par. 4 kc ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych członków rodziny będących wynikiem śmierci najbliższej osoby, a także ma pomóc im przystosować się do nowej rzeczywistości. Kwestia zadośćuczynienia pieniężnego stwarza wiele problemów w praktyce, gdyż szkoda niemajątkowa jest bardzo trudna do ustalenia i wymierzenia. Przepisy kodeksu nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu

wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, w dużej mierze wypracowała je judykatura, szczególnie orzecznictwo Sądu Najwyższego. W ocenie Sądu, odnośnie wysokości zadośćuczynienia jedynie pomocniczo można się odwołać do orzecznictwa dotyczącego art. 445 kc. Wynika to z faktu, że art. 446 par. 4 kc nie wiąże wystąpienia krzywdy ze szkodą ujętą w kategoriach medycznych. I tak, w wyroku z dnia 26 lutego 1962 (IV CR902/61, OSNCP 1963 nr 5, poz.107) Sąd Najwyższy stwierdził, iż „zadośćuczynienie z art. 445 kc ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość”. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1998 r. (II CKN 756/97 nie publ.) „treść art. 445 pozostawia – z woli ustawodawcy - swobodę sądowi orzekającemu w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia i pozwala – w okolicznościach rozpoznawanej sprawy – uwzględnić indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej”. Jak słusznie zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 kwietnia 2010r (I ACa 178/10) – mierzenie skali cierpienia osoby, która nie doznała uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, pozostaje poza możliwościami dowodowymi Sądu i zakładu ubezpieczeń. Tym samym zadośćuczynienie ma kompensować nie tyle doznany ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, lecz przedwczesną utratę członka rodziny. Nie oznacza to jednak, że nie należy brać pod uwagę takich okoliczności jak: poczucie osamotnienia, cierpienie moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, stopień w jakim pozostali członkowie rodziny będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy. Należy za Sądem Apelacyjnym w Łodzi powtórzyć, że z uwagi na ciężar gatunkowy dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie, powinno ono w hierarchii wartości zasługiwać na wzmożoną w porównaniu z innymi dobrami ochronę. Naruszenie tego dobra stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich.

Nie ulega wątpliwości, iż powódka E. S. należy do kręgu najbliższych członków rodziny, spełniając warunki podmiotowe przewidziane w art. 446 par. 4 kc. Dla ustalenia skutków, jakie dla powódki spowodowała śmierć syna A. S., jej negatywnych przeżyć związanych z nagłą utratą osoby bliskiej oraz wpływu doznanej krzywdy na jej życie i codzienne funkcjonowanie, niewątpliwym wpływ miały opinie biegłych: psychologa M. M. i lekarza psychiatry J. B.. W przekonaniu Sądu, biegłe dokonały analizy dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy oraz przeprowadziły badanie psychologiczne powódki zgodnie z doświadczeniem zawodowym oraz wskazaniem wiedzy z zakresu psychologii i psychiatrii, a następnie wyciągnęły adekwatne i logiczne wnioski. Przedmiotowe opinie (zasadnicza i uzupełniająca) są jasne i wyczerpujące, dlatego należy je podzielić i uznać za pełnowartościowy materiał dowodowy.

Biegłe stwierdziły, że nagła śmierć syna spowodowała u powódki szok. Było to dla niej doświadczenie trudne, szczególnie ze względu na fakt, że było to zdarzenie nagłe. Związane z nim emocje były silne, z poczuciem rozpacz, niesprawiedliwości, zaprzeczeniem, odwróceniem się od religii i ludzi. Stopień negatywnych przeżyć powódki w pierwszym okresie żałoby (3-4 miesiące) był znaczny. Nie była ona w stanie zająć się organizacją pogrzebu. Powódka była apatyczna, straciła chęć do życia, miała problemy ze snem. W związku z dolegliwościami podjęła leczenie psychiatryczne, które polepszyło jej możliwości adaptacyjne. Obecnie powracają do powódki bolesne wspomnienia, zwłaszcza podczas świąt i uroczystości rodzinnych, często odwiedza ona grób syna. Powódka E. S. jest labilna emocjonalnie i ma skłonności do płaczu. Obecnie badania psychiatryczne i psychologiczne nie ujawniły u powódki choroby psychicznej, ani innych chorobowych zakłóceń czynności psychicznych. Żałoba powódki zakończyła się reorganizacją. Powyższe okoliczności, w szczególności bardzo silna więź łącząca powódkę z synem A., znalazły potwierdzenie również w zeznaniach świadków J. S., B. C. i P. B.. Świadek J. S. potwierdziła, że po śmierci syna powódka bardzo często odwiedza jego grób. Ponadto, izoluje się ona od otoczenia, zaprzestała odwiedzania świadka w miejscu zamieszkania. Z kolei świadek B. C. zeznała, że stan powódki cały czas jest podobny. Potwierdziła, że A. S. zakończył pracę w W. i wrócił do miejsca zamieszkania matki, aby się nią zająć. Było to wynikiem złego stanu zdrowia powódki i jej trudnej sytuacji materialnej. P. B., która zamieszkuje razem z powódką, stwierdziła, że powódka ma problemy ze snem, często wymiotuje, potrafi przebywać na cmentarzu przez wiele godzin.

Mając powyższą argumentację na uwadze, Sąd doszedł do przekonania, iż co do zasady kwota 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia, jest adekwatna do rozmiaru doznanych przez powódkę krzywd.

Należy również zwrócić uwagę na fakt, że A. S. przyczynił się do powstania i rozmiarów szkody. Nie było kwestionowane przez żadną ze stron, że bezpośrednio przed wypadkiem A. S. pił alkohol z N. P., który następnie kierował pojazdem. A. S. miał zatem świadomość, że kierujący jest pod wpływem alkoholu, a mimo to zdecydował się na jazdę tym samochodem. Musiał więc liczyć się z negatywnymi konsekwencjami swojego zachowania. W ocenie Sądu, winno to skutkować ustaleniem przyczynienia się A. S. do powstania i rozmiarów szkody na poziomie 40%.

W doktrynie prawa cywilnego prezentowane jest słuszne stanowisko, że samo przyczynienie poszkodowanego do powstania szkody nie przesądza automatycznie o zmniejszeniu odszkodowania (zadośćuczynienia). Nie ulega wątpliwości, że odstępianie od zastosowania art. 362 kc winno mieć charakter wyjątkowy, ale wszystko zależy od okoliczności sprawy. W ocenie Sądu, zachowanie A. S. polegające na zdecydowaniu się na jazdę samochodem z nietrzeźwym kierowcą, było na tyle naganne, że winno skutkować zmniejszeniem należnego powódce zadośćuczynienia.

Zdaniem Sądu, brak było w sprawie jakichkolwiek dowodów pozwalających na stwierdzenie, że w chwili wypadku A. S. nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. W tym zakresie ustalenia pozwanego towarzystwa ubezpieczeń są całkowicie dowolne. W trakcie prowadzonego postępowania przygotowawczego został przesłuchany w charakterze świadka m.in. W. S.. Stwierdził on, że wyciągnął z płonącego samochodu mężczyznę, który siedział na fotelu kierowcy. Zeznał – „**nie miał on zapiętych pasów bezpieczeństwa**” (k. 6). Nie ulega zatem wątpliwości, że zeznania świadka dotyczą kierującego pojazdem – N. P.. Z materiału dowodowego wynika, że A. S. nie udało się wydobyć z samochodu i spłonął on w jego wnętrzu. Trudno zatem stwierdzić, na jakich podstawach ubezpieczyciel ustalił, że A. S. nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. O ile pozwany poczynił tego rodzaju ustalenia w oparciu o stwierdzone w sprawozdaniu z sekcji zwłok ludzkich – obrażenia ciała A. S., to wnioski takie byłyby uzasadnione po zasięgnięciu np. opinii zakładu medycyny sądowej. Jednak w tym zakresie pozwany nie wykazał jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej.

Zatem przy uwzględnieniu przyczynienia się A. S. do powstania i rozmiarów szkody, Sąd ustalił, że na podstawie art. 446 par. 4 kc należne powódce E. S. zadośćuczynienie winno wynosić 60.000 zł (100.000 zł pomniejszone o 40% z tytułu przyczynienia). W sprawie należało również uwzględnić wypłaconą na rzecz powódki w trakcie postępowania likwidacyjnego kwotę 2.400 zł. Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził na rzecz powódki E. S. kwotę **57.600 zł**.

Jak wynika z akt postępowania likwidacyjnego, decyzją z dnia 17 września 2012r ubezpieczyciel ustalił co do zasady należne powódce zadośćuczynienie na kwotę 12.000 zł. W ocenie Sądu, ponieważ brak było wówczas dowodów na okoliczność, że A. S. nie miał w chwili wypadku zapiętych pasów bezpieczeństwa, pozwany miał podstawę do ustalenia przyczynienia na poziomie jedynie 40%, a nie jak to zrobił – na poziomie 80%. Niewątpliwie było jedynie to, że A. S. zdecydował się na jazdę samochodem z nietrzeźwym kierowcą, z którym wcześniej spożywał alkohol. Już wówczas powódce winna być wypłacona bezsporna kwota 7.200 zł (60% z kwoty 12.000 zł). Skoro jednak pozwany, po bezzasadnym przyjęciu przyczynienia na poziomie aż 80%, wypłacił powódce kwotę 2.400 zł, to od dnia 17 września 2012r pozostawał w zwłoce z wypłatą kwoty 4.800 zł. Dlatego też od kwoty 4.800 zł Sąd zasądził na rzecz powódki ustawowe odsetki właśnie od dnia 17 września 2012r do dnia zapłaty. W myśl art. 817 § 1 kc ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby jednakże wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, to zgodnie z § 2 tegoż artykułu, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. W ocenie Sądu, wszelkie wątpliwości w niniejszej sprawie rozwiązane zostały wraz z opinią biegłych psychologa i psychiatry, którą doręczono pełnomocnikowi pozwanego w dniu 21 stycznia 2014r., a zatem od tej daty liczyć należało 14 - dniowy termin na spełnienie pozostałej części świadczenia przez pozwanego. Nie istniały wówczas już żadne wątpliwości, co do okoliczności zdarzenia, rozmiaru krzywdy powódki i podstaw odpowiedzialności pozwanego. Pozwany pozostawał zatem w zwłoce ze spełnieniem świadczenia od dnia 5 lutego 2014r, dlatego też Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki odsetki ustawowe od kwoty 52.800 zł od tej daty do dnia ogłoszenia orzeczenia, tj. do dnia 17 października 2014r, określając ich wysokość zgodnie z § 1 Rozporządzenia

Rady Ministrów z dnia 4 grudnia 2008 r. w sprawie określenia wysokości odsetek ustawowych (Dz. U. 2008. 220. 1434), a następnie od dnia następnego po dacie wyrokowania, tj. od dnia 18 października 2014r. do dnia zapłaty.

Ponad kwotę 57.600 zł Sąd powództwo w zakresie zadośćuczynienia jako niezasadne i nieudowodnione oddalił.

Zgodnie z art. 446 par. 3 kc "sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej". Odszkodowanie przewidziane w powyższym przepisie obejmuje zarówno szkody o charakterze materialnym, jak również trudne do obliczenia szkody, które nie mają charakteru materialnego, ale polegają na obiektywnym pogorszeniu sytuacji życiowej konkretnej osoby. Śmierć bezpośrednio poszkodowanego może wywołać liczne następstwa dla członków jego rodziny, jak np. uczucie osamotnienia, osłabienie energii życiowej i przyspieszenie choroby. Należy stwierdzić, że pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości polepszenia warunków życia. Pogorszeniem jest również doznanie silnego wstrząsu psychicznego na skutek tragicznej śmierci osoby najbliższej, co pociąga za sobą osłabienie aktywności życiowej, zwiększenie wydatków. Nie jest oczywiście możliwe ścisłe, pieniężne wyliczenie rozmiarów szkód i dlatego też art. 446 par. 3 kc posługuje się sformułowaniem „stosownego odszkodowania”. W doktrynie prawa cywilnego ugruntowane jest stanowisko, że pogorszenie sytuacji życiowej, przewidziane w art. 446 par. 3 kc, zachodzi zarówno wtedy, gdy szkody spowodowane przez śmierć osoby najbliższej mają w pewnym stopniu charakter materialny, jak i wówczas, gdy szkody te takiego charakteru nie mają, lecz polegają na obiektywnym pogorszeniu sytuacji życiowej danej osoby.

W kontekście uwag poczynionych powyżej nie ulega wątpliwości, że śmierć A. S. wywołała u powódki silny wstrząs psychiczny, a dodatkowo doprowadziła do zmniejszenia aktywności życiowej i w konsekwencji znacznego pogorszenia jej sytuacji życiowej. Przekonuje o tym zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, zwłaszcza w postaci zeznań powódki, zeznań świadków oraz opinii biegłych psychologa i lekarza psychiatry. Zeznania powódki i świadków dają podstawę do ustalenia, że po śmierci syna powódka „zamknęła” się w sobie, indywidualnie i na swój sposób przeżywa to tragiczne wydarzenie. Powódka stała się apatyczna, sfrustrowana, do dziś ma tendencje do płaczu, bardzo często jeździ na cmentarz odwiedzać grób syna. W przypadku powódki doszło do osłabienia aktywności życiowej i pogorszenia kondycji psychicznej.

W ocenie Sądu, o ile nie nastęcza większych trudności ustalenie i ocena negatywnych doznań natury emocjonalnej, o tyle dużo trudniej ustalić, czy i ewentualnie w jakim rozmiarze doszło do pogorszenia sytuacji materialnej powódki. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie potwierdza, że powódka jest osobą częściowo niezdolną do pracy, od 1993r przebywa na rencie i w okresie poprzedzającym śmierć syna otrzymywała to świadczenie w kwocie około 480 zł. Świadkowie zeznali, że w 2011r, z powodu trudnej sytuacji zdrowotnej i materialnej matki, A. S. zakończył pracę w W. i zamieszkał razem z powódką. Oczywiście jest, że pobierane przez powódkę świadczenie rentowe w tak małej wysokości, nie pozwalało na zabezpieczenie wszystkich jej podstawowych potrzeb. Była ona wspierana finansowo przez syna. Z zeznań powódki i świadków wynika, że po sprowadzeniu się do matki A. S. miał się różnego rodzaju prac dorywczych, za które otrzymywał wynagrodzenie od 70 zł do 100 zł dziennie. Powódka i świadek P. B. oszacowały dochody A. S. na poziomie kwoty około 2.000 zł miesięcznie. A. S. kupował artykuły spożywcze, z których korzystała jego matka, po połowie pokrywał wraz z siostrą koszty eksploatacyjne domu oraz koszty opału. Z zeznań powódki wynika, że w 2012r – do chwili swojej śmierci – A. S. zaoszczędził kwotę 6.000 zł. A. S. udzielał wsparcia swojej matce. Jako jedyny z rodzeństwa opiekował się nią, wykonywał w domu prace remontowe, wykonywał prace porządkowe na posesji. Nie ulega wątpliwości, że powódka E. S. miała wszelkie podstawy, aby upatrywać w swoim synu osoby, która będzie się na starość nią opiekować. Wraz ze śmiercią A. S., zdecydowanie pogorszyły się widoki na przyszłość powódki.

Z uwagi na powyższe, dokonując ustalenia należnego powódce odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, Sąd wziął pod uwagę udowodnione przez powódkę następstwa natury emocjonalnej (niemajątkowej), takie jak: doznanie silnego wstrząsu psychicznego, uczucie osamotnienia i osłabienie aktywności życiowej, jak również szkodę w aspekcie majątkowym. W celu dodatkowego wzmocnienia argumentacji, warto w tym miejscu przytoczyć jedno ze starszych orzeczeń Sądu Najwyższego, które pozostaje w pełni aktualne. Otóż w wyroku z dnia 13 maja

1969r (II CR 128/69) Sąd Najwyższy stwierdził, iż „pogorszeniem sytuacji życiowej jest śmierć dorastającego syna, na którego pomoc materialną rodzice mogli liczyć w najbliższej przyszłości, zwłaszcza przy uwzględnieniu ich skromnych warunków materialnych oraz ich wieku (...)”. Jak podniesiono powyżej, okoliczność skromnych warunków materialnych oraz konieczności zapewnienia pomocy przez syna – po stronie powódki zdecydowanie miała miejsce.

Mając na uwadze powyższą argumentację Sąd uznał, że należną powódce kwotą odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej będzie kwota 50.000 zł. Uwzględniając stopień przyczynienia się A. S. do powstania i rozmiarów szkody (40%), Sąd zasądził na rzecz E. S. kwotę **30.000 zł**. Ponieważ w toku postępowania likwidacyjnego powódka nie wykazała znacznego pogorszenia swojej sytuacji życiowej, tego rodzaju dowody zostały zaprezentowane dopiero w toku niniejszego procesu, Sąd uznał, że pozwany pozostawał w zwłoce z przyznaniem i wypłatą tego świadczenia po upływie 7 dni od dnia doręczenia odpisu pozwu. Odpis pozwu został pozwanemu doręczony w dniu 23 stycznia 2013r i dlatego też Sąd przyznał powódce odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty 30.000 zł od dnia 31 stycznia 2013r do dnia zapłaty.

Zgodnie z art. 446 par. 1 kc „jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł”. Powódka udokumentowała wydatki na poziomie kwoty 10.370,70 zł (k. 24-28). Z zeznań powódki wynikało, że nagrobek, którego koszt wynosił 4.800 zł (k. 27) wykonany został dla dwóch osób. Należało zatem ustalić, że w związku ze śmiercią A. S. uzasadniony byłby wydatek połowy tej kwoty, tak jak w uzasadnieniu pozwu przyjął pełnomocnik powódki. Po odjęciu połowy kosztów nagrobka – koszty pogrzebu A. S. stanowiłyby kwotę 7.970,70 zł. Jednak jako wyjściową do ustalenia należnej powódce kwoty, jej pełnomocnik przyjął kwotę 7.385 zł (k. 6 – uzasadnienie pozwu). Tą więc kwotę Sąd pomniejszył o 40% z tytułu przyczynienia i zasądził na rzecz powódki od pozwanego kwotę **4.431 zł**. W odpowiedzi na pozew, pełnomocnik pozwanego w ogóle nie odniósł się do żądania zasądzenia na rzecz powódki zwrotu kosztów pogrzebu syna i dlatego też Sądowi nie była znana argumentacja pozwanego, która legła u podstaw, aby i w tym zakresie roszczenie powódki oddalić. Odsetki od kwoty kosztów pogrzebu A. S., Sąd zasądził zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od dnia następnego po upływie 30 dni od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu.

Żądanie przyznania odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, powódka zgłosiła już w toku postępowania likwidacyjnego. Dlatego też, zdaniem Sądu, uzasadniało to przyznanie odsetek ustawowych po upływie 7 dni od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. W przypadku jednak roszczenia o przyznanie zwrotu kosztów pogrzebu, to zostało ono zgłoszone po raz pierwszy niniejszym pozwem. Pozwany miał zatem ustawowy termin 30 dni na wypłatę tego rodzaju świadczenia. Ponieważ koszty pogrzebu zostały udokumentowane stosownymi rachunkami i fakturami, możliwe było zatem uczynienie zadość żądaniu powódki w powyższym terminie. Skoro jednak pozwany tego nie uczynił, Sąd zasądził od tej kwoty odsetki ustawowe od dnia następnego po upływie 30 dni od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w oparciu o treść art. 100 kpc. Powódka dochodziła w sprawie łącznej kwoty 107.769 zł, a zasądzona została na jej rzecz kwota 92.031 zł, co oznacza, że wygrała sprawę w 86%, przegrała zaś w 14%. Poniesione przez powódkę koszty to kwota 4.774,43 zł (3.600 – minimalne wynagrodzenie pełnomocnika procesowego, 17 – opłata skarbową od pełnomocnictwa, 500 – częściowa opłata od pozwu, 650 – zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłych, 7,43 – wynagrodzenie za sporządzenie kserokopii dokumentacji medycznej). Koszty pozwanego stanowi kwota 3.617 zł, na którą składa się minimalne wynagrodzenie pełnomocnika procesowego oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa. 86% z kwoty 4.774,43 zł daje kwotę 4.106 zł. Z kolei 14% (wygrana pozwanego) z kwoty 3.617 zł daje kwotę 506,38 zł. Po odjęciu od kosztów należnych powódce kwoty kosztów należnych pozwanemu (4.106 – 506,38) otrzymujemy kwotę 3.599,62 zł, która została zasądzona od pozwanego na rzecz powódki tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu.

Opłata sądowa od pozwu wynosiła 5.389 zł. Pozwany przegrał sprawę w 86% i dlatego też Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4.634,54 zł tytułem brakującej części tej opłaty, od uiszczenia której

powódka była zwolniona. Ponadto, Sąd nakazał pobrać od pozwanego kwotę 186 zł tytułem części wynagrodzenia biegłych, pokrytego tymczasowo z sum Skarbu Państwa.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.